KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Października. — Rok 1838. Poniedziałek. № 275. Jutro, Ś. Florentyn.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali Mszą J. *Damsego* Nr 2 in C., na Graduale symfonję *Marsznera*, Offertorjum J. *Elsnera*. W kościele XX. Piiarów, wykonano Mszą Nr 8 J. *Krogulskiego*, Trio (Modlitwa) J. *Hajdena*, i pierwszy raz Litanją do Matki BOGA, Autora Mszy.

Droga smołowcowa przy ulicy Elektoralnej obok Banku Pols: przez Inżenjera Naczelnego *Wysockiego* wykonana, wytrzymała iuż mocną probę. W tych dniach przechodził przez Warszawę transport machin z fabryk P. *J. Cockrill* (Kokril) w *Seraing* (Srę) dla wielkiego zakładu przędzalni bawełnianej P. Ludwika *Geyer* w *Łodzi* przeznaczony. Ładunek niektórych wozów dochodził 180 cetnarów, dodawszy takowy do ciężaru wozów 30 cet: wynoszącego, okaże się że droga smołowcowa bez najmniejszego pęknięcia wytrzymała ciśnienie 210 cetnarów. — W składzie muzyki G. *Sennewalda* wyszedł nowy Mazur do śpiewu p. t. *Ah tyś spóźnił się*, z towarzyszeniem fortepjanu, skomponowany przez Józefa *Nowakowskiego*, z winietą na pięknym welinowym papierze; cena złp. 1. — Podpisany Nauczyciel tańców, ma honor zawiadomić, iż dziś rozpocznie nowy kurs tańców w domu JP. *Tyzlera* przy ulicy Długiej pod Nr 590 w officynie, wprost bramy. Sala tańca iako w początkach, będzie tylko w Poniedziałki, Środy i Soboty otwartą, a lekcje od godz: 6 wieczorem zaczynać się będą. Osoby życzące brać lekcje w domu, raczą się wcześnie o godzinach ułożyć ze mną. *K. Goebel* (Gebel). — Z litografji Alo: *Pietrzykowskiego* w pałacu Hr. Zamojskich przy ulicy Senatorskiej, przeciw Resursy Kupieckiej, wyszedł *Mazur Kaliski* ułożony na pjanof:, ofiarowany P. *Kotulińskiemu* Artyście muzycz:, przez A. *Tarnowskiego*, i *Mazur* dedykowany W. Laurze *Rakowskiej*, przez J. *Leżeńskiego*; cena exemplarza złp. 1. Tamże są do nabycia Walce p. t. *Noc nieszczęśliwego*, ułożone na pjanof: i ofiarowane Xciu *Meszczerskiemu*, przez A. Z...li; zł. 3. — Jesień co miała być tego roku tak piękną bo lato było tak nie miłe, skończyła się podobno na tych kilku dniach pogody, które nam koniec Września i początek Października objawił. Ukryte za chmurami słońce, wilgotne i zimne powietrze, nie zachęcały wczoraj do spacerów. Mniej troskliwi przecież przechadzali się wzdłuż Nowego światu po pięknym chodniku marmurowym, który w tym roku aż po ulicę Chmielną ukończonym został. Do ogrodu Botanicznego zaiechało nieco powozów, ale i tam widok niepocieszaiący, bo gdzież natura smutniejszą iak tam gdzie się przywykło najpiękniejsze iej skarby podziwiać? Teatr wielki był napełniony, 4te przedstawienie *Piętna hańby* z takiemże zadowoleniem przyięto, iak poprzednie; Artyści przedstawiaiący główne role, wszyscy przywołani; takiż zaszczyt otrzymali po Balecie *Opiekun oszukany*, JPani *Koss*, JPanna *Lidemann* i JP. *Morys*; a w Rozmaitości, po *Doktorze z musu* JP. *Panczykowski*, po *Tonie modnym* JPanna *Werowska* i JP. *Jasiński*.

Niemcy. — W. X. CESAZEWICZ Następca tronu Ross: 5 b. m. w *Mnichowie* bawił długi czas w bibljotece dworskiej i akademji umieiętności. Później zaszczycił odwiedzinami Jenerał-porucznika Barona *Zoller*, gdzie oglądał iego szacowny zbiór wzorów artylleryjskich. O 1ej z południa odbyły się manewry iednej baterji ze zwykłą szybkością. Xżę *Leuchtenberg* dał dla dostojnego Gościa ucztę, na którą ze wsi przybyła Matka tegoż Xcia, który 2 b. m. doszedł pełnoletności i objął bardzo znaczny maiątek. W. X. CESARZEWICZ 6 b. m. wyiechał z *Mnichowa*. — Poseł Austrjacki przy

dworze tureckim Baron *Stürmer*, 3 b. m. wyiechał z Wiednia do Stambułu. — Xiężna *Serbska* przybyła z swoiemi 2ma synami do granicy austrjac:, gdzie odbywa kwarantannę. Zimę przepędzi w *Temezwarze* w Węgrzech, a na lato uda się do Niemiec. — Głoszą, że Syn Xcia *Oranji* (Wnuk Króla Niderlandz:) zaślubi iedną z córek Króla *Wirtembergskiego*. — Królowa *Bawarska* w tych dniach przybędzie do *Trientu*, dla spotkania się ze swoią synową Królową *Grecką*.

Anglja. — Xiążę *Esterhazy* wyiechał do *Wiednia*, dopiero w Kwietniu wróci do *Londynu*. — Poseł ross: Hra *Potso di Borgo* w tych dniach dał ucztę dla Margrabiego *Klanrikard*, udaiącego się na poselstwo do *Petersburga*; wszyscy dypłomatycy znajdowali się, prócz Posłów hiszpańskiego i portugalskiego. — Margrabia *Linsdown* i Lord *Russel*, wrócili z *Dublinu* do stolicy. — Lord *Plunkett* z powodu zbyt podeszłego wieku, ma złożyć urząd Lorda Kanclerza Irlandji. — Kolej żelazna z *Londynu* do *Birmingham* w przeciągu 14 dni przyniosła 440,000 zł. dochodu.

Francja. — Wyborcy cyrkułu 1go w *Paryżu*, obrali Deputowanym Jener: *Jacqueminot* (Żakmino). Zatem stronictwo ministerjalne zwyciężyło. — Nowy Poseł *turecki* (nie wymieniaią iego nazwiska). 14 b. m. miał wstępne posłuchanie u Króla. — Osoby oskarżone o redagowanie Monitora republikańskiego, zostaią pod dozorem bardzo surowym. Nie wolno im mieć żadnego związku z obcemi. — Doktór *Korew* znany z processu z Lordem *Hamilton*, o którym gazety iuż od dawna zamilkły, 4 b. m. był wezwany przed Sąd policji poprawczej, dla zdania świadectwa o swoim lokaiu, oskarżonym o włóczęgostwo. — Pomimo zapewnień dziennika sporów, iakoby sprawa Xięcia Ludwika *Napoleona* była zupełnie załatwioną, wysyłanie wojsk do granicy *szwajcarskiej* trwa ciągle. — Kapitan *Bazoche* (Bazosz) dowodzący eskadrą francuz: przy brzegach *Mexyku*, przesłał następuiący rapport marynarki: „Kapitan brygu *Eklipsa*, krążąca w bliskości *Tuspany*, doniósł że handlowa galeota mexykańska 12 z. m. chciała zawinąć do portu, ale ścigana przez niego, została zapędzona na mieliznę przed portem. Ponieważ *Eklipsą* nie można było dopłynąć, przeto Kapitan wyprawił łodzie dla zabrania i zniszczenia galeoty; ale mocna zasadzka wojsk mexykań: ukryta w krzakach, przywitała łodzie ogniem karabinowym. *Eklipsa* choć w znacznej odległości, przesłała iednak 28 kul w miejsce gdzie była zasadzka; przytem 2ch majtków zostało ranionych. Kapitan wątpi czy galeota uwolni się z mielizny." — Wojsko *szwajcarskie* w znacznej liczbie zebrało się około *Genewy*, dla zasłonienia tego miasta w przypadku wejścia Francuzów. — Król *Ludwik Filip* 6go b. m. rozpoczął 66ty rok swoiego życia. — Dzienniki ministerjalne zbiiaią pogłoskę, iakoby w pałacu *Tulerji* wykopano znaczne skarby, ukryte za czasów *Ludwika XVIII*, nim ten wyiechał do *Gandawy*. — Na exekwjach odbytych 5 b. m. za duszę Królowej *Hortensji*, Matki Xięcia Ludw: *Bonapartego*, znajdowało się wiele osób znakomitych z czasów cesarstwa. — Admirał *Baudin* (Bodę), przed odpłynieniem z *Kadyxu*, wydał odezwę do marynarki, zachęcaiącą do wytrwałości w wojnie przeciw *Mexykanom*.

Hiszpanja. — Jenerałowie *Aspiroz* i *Pardinas* podali się do dymissji, z powodu że Jenerał *Van Halen* został mianowany Naczelnym wodzem armji centralnej. — Jenerał *Alaix* (ieśli ozdrowieie z otrzymanej rany) ma być stawiony przed sądem woiennym, dla wyiaśnienia przyczyny swoiej klęski. — *Don Karol* przeniósł swoią główną kwaterę z *Balmasedy* do *Durango*. — *Kabrera* pracuie czynnie nad umocnieniem *Morelli*, z przezorności, aby Izabelliści nie chcieli pomścić się za klęskę iaką tam ponieśli. — Baron *de Meer* zaniechał zamiaru attaku na *Bergę*. Jenerał *Espagne* (Espań) tak dobrze utrzymuie swoie wojsko, iż może opierać się liczniejszym hufcom. — Wielu utrzy-

muie, że *Espartero* nie iest tak niedołężnym iakim go uważaią. — Nędza pomnaża się w szeregach izabellistów, bez żołdu, bez karności, wznieciliby rozterki, lecz wstrzymuie ich nieugięty *Espartero*; on swoią powagą w armji może ieszcze niechętnych hamować. — Żniwa w Hiszpanji odbyły się nie bardzo korzystnie. — W *Madrycie* wszczęły się choroby, a szczególniej febry.

Turcja. — Wice Król *Egiptu* miał dać następuiącą odpowiedź Konsulom europejskim: Nie żądam niczego coby mogło zamięszać interes państw europejs:, lub spokojność wschodu. Mam lat 70 i uważam to za powinność przed śmiercią zapewnić los moiej rodziny i przybranych dzieci. Żądam dla nich dziedziczności w urzędzie Wice Króla i spodziewam się pomyślnej odpowiedzi; będę zadowolonym gdy to będzie uskutecznione drogą układów, i aż do tego czasu nie przedsięwezmę żadnych kroków nieprzyiaznych. Ale Wice Król nie myśli zostać w niepewności i losu swoiej rodziny nie roztrzygnąć. (Dalej powiada Wice Król). Jeśli tego nie osiągnie drogą układów, ieśli Mocarstwa europej: nie zabezpieczą mu przyszłości Egiptu, ieśli będzie zostawionym samemu sobie, tedy przedsięwziąść musi takie środki, iakie okażą się najskuteczniejszemi. Skoro będzie zmuszony do kroków woienych, wówczas nieprzestanie więcej na samej dziedziczności w godności Wice Króla, ale ogłosi się zupełnie niezawisłym. — *Anglja* miała zawrzeć z *Turcją* traktat zaczepny i odporny przeciw *Persji*. — Część flotty angielskiej zawinęła do *Stambułu*.

Rozmaitości. — P. *Hampton*, który w tych dniach spuścił się w *Szeltenham* spadochronem, tym razem szczęśliwie przebył to niebezpieczne doświadczenie. Otrzymał tylko lekką kontuzję w czoło, chociaż spuścił się z wysokości 5000 stóp. — W teatrze berlińskim dziś przedstawią pierwszy raz operę *Donizettego*: „Łucja z Lamermoru.“ — Szczególny pogrzeb w tych dniach odbył się w *Paryżu*. Pochowano murzyna, który służył w iednym z domów znaczniejszych. Mnóstwo innych murzynów składało orszak pogrzebowy. Najstarszy z nich miał na smętarzu mowę na pochwałę zgasłego. (Nie donoszą, czy murzyni na znak żałoby włożyli fraki czarne czy białe). — W lesie królewskim w *Bawarskiem* miano odkryć skarb wartości 3,200,000 zł. — Na kolei żelaznej do *Lutti-chu*, podróżny chciał wsiąść do powozu, w chwili gdy ten zaczął poruszać się, spadł ze stopnia i został zgruchotany. — Dziedzic *Oxenden* w Hrabstwie Kent, zostawił po swoiej śmierci 24 sług, którzy u niego (w przecięciu) służyli po lat 28 i miesięcy 4; najmłodszy służył u niego lat 10, najstarszy 55. — 31go z. m. zapadła się w *Lisbonie* nowo zbudowana Kaplica, w chwili gdy robotnicy rozbierali rusztowanie, kilku z nich zostało zabitych. — *Rotszyldowi* w *Londynie* uciekł ieden z iego aientów, z summą 80,000 zł. — *Torwaldsen* sławny rzeźbiarz, na przyszłą wiosnę ma przybyć do *Frankfortu n. Menem*, dla ukończenia posągu *Getego*, który tamże będzie wzniesiony. — W niedzielę Tracz przyszedł z odwiedzinami do swoiego kolegi zamieszkałego na 3em piątrze pod strychem. Wracaiąc na dół, a będąc nieco podchmielonym, potoczył się ze wszystkich schodów i potłukł się strasznie. Jego kolega chcąc go pocieszyć, zawołał do niego z góry: „No, no, nie narzekaj, na Nowy rok naiałem mieszkanie na dole.“ — Niedawno właściciel małej menażerji przeieżdżał na ludnej ulicy *Paryża* ze swoią karawaną. Nagle pęka oś powozu, klatki rozbiiaią się, i wszystkie czworonożne osobliwości uciekaią w rozmaite kierunki. Jedna małpa schroniła się do traktjerni i zasiadła do miski budeniu z flegmą angielskiego Milorda, inna wpadła do krawca i przywdziała nowomodny fraczek. Właściciel tych zwierząt musiał wynagrodzić wszelkie szkody. — Podróżnik w nowo wyszłem dziele opowiada, iż zarzuciwszy kotwicę w porcie amerykańskim niespodzianie otrzymał odwiedziny szcze-

gólnego rodzaiu. *Syrena* weszła na pokład i prosiła Kapitana bardzo grzecznie po angielsku, aby kazał kotwicę z tego punktu przenieść, gdyż oną tamuie wejścia do domu syreny u spodu morza. Kapitan uczynił zadosyć tej prośbie, a syrena oddaliła się na spód oceanu. (?).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Biernacki Radca Stanu z Kalisza; Zamojski Konst: Hra: z Gruszczyna; Skarzyński Edw: Dzie: z Popowa; Cieszkowski Paw: Dzie: z Stawisk; Grabowski Lud: Dzie: z Bronic; Szydłowski Edw: Dzie: z Kopiętyna; J. S. Rosen Bankier i S. Rosen Negocjant z Lipska; Morawski Leon Dzie: z Lublina.

DONIESIENIA.

Dnia onegdajszego o godzinie 9 rano, przechodząc ulicą Sto-Jerską około ogrodu Krasińskiego na ulicę Bielańską, zgubioną została CHUSTKA duża iedwabna litografowana w kwiaty, na dnie orzechowem; łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Bielańską pod Nr 607, do Intendenta Mennicy, za przyzwoitą nagrodą.



Niżej podpisane, otworzyły MAGAZYN STROIÓW DAMSKICH przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 454, wprost b. Konserwatorjum; w którym obok stałego zastósowania się do mody lub gustu Szanownych Dam, wszelkie obstalunki tego rodzaiu iak najspieszniej wykończane będą. *Malinowska* i *Zadębska*.



Przy ulicy Łeszczyńskiej i Browarnej wprost Kadeckich Koszar nad wisłą, pod Nr 2793, znajduie się POKRYWA wielka od maszyny Pistorjusza, od podejrzanej osoby odebrana; kto iest właścicielem onej, odebrać może.

POZEW EDYKTALNY. Następuiące znikłe osoby, iako to Bracia: *a)* Marcin Conrad urodzony d. 16 Czerwca 1789 w Budzynie, i *b)* Michał Conrad urodzony d. 16 Czerwca 1792 w Budzynie w Powiecie Chodzieskim, którzy się w r. 1796 lub 1797, do Polski udali, i od czasu tego żadnej o sobie nie dali wiadomości, na wniosek ich Opiekuna względem uznania ich za umarłych, wzywaią się niniejszem, ażeby nam natychmiast donieśli gdzie przebywaią, lub też ażeby najdalej w terminie na dzień 27 Marca 1839 r. o godzi: 10 przed Deputowanym ur: Peterson Assesorem Sądu Głównego Ziemiańskiego w lokalu sądu naszego wyznaczonym, osobiście lub przez Pełnomocników, na których im tutejszych Kommisarzy Sprawiedliwości ur. Vagel, ur. Schoepke Radzcy Sprawiedliwości przedstawiamy, zgłosili się i tamże dalszego oczekiwali polecenia, gdyż w razie niestawienia się, spodziewać się mogą, że za umarłych ogłoszeni, a cały po nich pozostały maiątek Królewskiemu Fiskusowi przysądzonym będzie. Bydgoszcz d. 28 Kwietnia 1838 r. Królewsko Pruski Główny Sąd Ziemiański. *Nagebaur*.

☞ FABRYKA ŚWIEC i MYDŁA z wszelkiemi porządkami do tego należącemi, w dobrym stanie będącemi, oraz z Sklepem i Mieszkaniem w mieście Łowiczu w domu pod Nr 24, iest do wydzierżawienia, i tam informacją bliższą u właściciela powziąść można.



Fortepjan Wiedeński fabryki Millera, iest do nabycia za umiarkowaną cenę. Wiadomość w domu P. Steinkellera przy ulicy Trębackiej u Szwajcara.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Hieronima Mathis, zaginęła; uprasza się o oddanie do Kommissarza cyrkułu 4go.

Z Biura Informacyjnego.

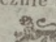
Cudzoziemiec który tak za granicą iak w kraiu tutejszym w znacznych domach handlowych prowadził Buchhalterją i był Kassjerem, na co posiada chlubne świadectwa, życzy wejść w podobne obowiązki. Adres iego wskaże Biuro Informacyjne.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 53 raz *Zampa*. Pan *Szmitkow* przedstawi *Zampę* iako 2gą i ostatnią gościnną rolę.

Dziś bracia *Ładowscy* będą grać KWARTET w Restauracji *Winnena*, w domu narożnym ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej pod Nr 632.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 495, PP. *Baur* grać i śpiewać będą po polsku, rossyjsku, niemiecku i francuzku, przy towarzyszeniu arfy i cytry. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni pod znakiem  obok Zamku, na przeciw Króla Zygmunta Nr 365, towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godz: 6.

Jutro w handlu Maiewskiego. Gęś faszero:, Polędwica szpiko: z czerwoną kapus:, Pieczeń bara: a la sarna, Zrazy zawiia: z owarza: kaszą, Potrawa z kaczek ziabłka:, Kotlety cielę: z sos: i Rozbratel.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Zaiąc z roż: z sała:, Pieczeń woło: z roż: z masłem szczypior:, Bigos hultaj:, Kiełbasa z roż: z musztar:, Ozor z sos:, Kalafjory z masł: lub z sosem, Zrazy odbiia: z kaszą. KOLACJA: Kotlet woło: z serdela:, Pulardki z roż: z masł: cytry:, Jaiecznica, etc.